

Ich Troje, Wybierz mnie

Dziś zdałem sobie sprawę już,
Że żaden ze mnie tani tchórz!
Sołtysem teraz zostać chcę,
Do Unii poprowadzić wieś!

A gdyby tak po roku móc
Starostą zostać – byłby miód!
W powiecie byłby ze mnie gość,
Czy poprze mnie znajomy ktoś?

Skończyłem szkołę, a prawie i dwie –
Dziś wybierzcie ludzie właśnie mnie!

Władza doradza, zawadza:
„Ponieważ...”, „W związku...”, „Gdyż...”,
„Żeby...”, „A nie by...”, „To wtedy...” –
Wciskamy niezły kit!

Władza doradza, zawadza;
Co po co, za co nic.
My wypłyniemy, my wiemy,
O co chodzi w tym!

Lokalna prasa pisze wciąż,
Jaki to ze mnie dobry mąż.
Kocham teściową i córki dwie.
Chcecie na wojewodę mnie?!

Postawię szkołę, albo dwie,
Zaciągnę kredyt, bo tak chcę –
Zadłużę was na kilka lat
I posłem będę – to jest czad!

Dadzą mi auto i chatę
I pozdrowię w telewizji tatę!

Wiem co to PC-et, choć dwa razy dwa
Budzi we mnie w dalszym ciągu strach.

Władza doradza, zawadza:
„Ponieważ...”, „W związku...”, „Gdyż...”,
„Żeby...”, „A nie by...”, „To wtedy...” –
Wciskamy niezły kit!

Władza doradza, zawadza;
Co po co, za co nic.
My wypłyniemy, my wiemy,
O co chodzi w tym!

Nie wczoraj, jutro, ale dziś
Na prezydenta muszę iść!
Ministrem nie chcę zostać już,
Nie Lancią jeździć, lecz BMW!

Czerwony dywan będą kłaść,
Uśmiechać się i hymny grać.
I szkoda tylko, że ja nie
Speak English, parlez-vous française.

Choć znam „Spasiba”, „Zdraswujcje” i „Da” –
Jednak się języki, kurde, zna!

Władza doradza, zawadza:
„Ponieważ...”, „W związku...”, „Gdyż...”,

„Żeby...”, „A nie by...”, „To wtedy...” –
Wciskamy niezły kit!

Władza doradza, zawadza;
Co po co, za co nic.
My wypłyniemy, my wiemy...
Tylko, kurde, co dalej?